

Historia stadionu Legii: 1928-29

PiÅtek, 27 lutego 2009 r. godz. 13:05

KiedyÅ przy Łazienkowskiej funkcjonowało wiele sekcji naszego klubu. Pod trybuną Krytą były sale dla pięściarzy i szermierzy, wokół boiska znajdował się tor kolarski oraz bieżnia przygotowana do zawodów lekkoatletycznych. Nie powstał za to planowany hipodrom. Dziś na Łazienkowskiej pozostali jedynie piłkarze... W kolejnej części historii stadionu Legii przeczytacie o otwarciu na Legii basenu, a także o projekcie trybuny Krytej. Wiele projektów najnowocześniejszej wówczas trybuny w Polsce miało tę samą wadę, a architekta, który ją wyeliminował znaleziono dopiero we Lwowie. Zachęcamy do lektury.

W styczniu 1928 roku Polski Związek Pływacki powołał do życia komitet Budowy Pływalni na Stadionie Legii, którego zadaniem było kierowanie robotami i asygnowanie funduszy. Do komisji weszli pułkownik Kiliński, podpułkownik Krzyski, profesor Neuwert, inżynier Paszkowski (kierownik budowy), inżynier Tyszko (Magistrat), red. Majcher, inżynier Strug, Samadeni i Komisarz Rządu Jaroszewicz. Tygodnik "Stadion" z 20 listopada 1928 roku pisał: "14 listopada br. otwarty został pierwszy w Warszawie basen pływacki przy ulicy Czerniakowskiej na boisku Legii. Otwarcia basenu dokonał dyrektor Państwowego Urzędu WF i prezes ZZS i Polskiego Związku Pływackiego pułkownik Ulrych w obecności szeregu przedstawicieli sfer oficjalnych i prasy". Otwarcie dla publiczności nastąpiło kilka miesięcy później.

W 1929 roku Państwowy Urząd WF przyznał Legii dotację w wysokości 200 000 złotych. W listopadzie 1929 roku tygodnik "Stadion" tak relacjonował postępy budowy: "WKS Legia na swym terenie przy ulicy Myśliwieckiej buduje ogromny, reprezentacyjny stadion. Obecnie prowadzone są roboty przy budowie krytych trybun murowanych na 5000 widzów. Pod trybunami znajdują się sale gimnastyczne, szatnie, natryski, sale do boksu i szermierki, bufety, lokale klubowe, na I zaś piętrze będzie urządzone 50 pokoi gościnnych dla przyjezdnych zawodników. Trybuny będą obsługiwały główny stadion sportowy, składający się z boiska, bieżni i toru kolarskiego. Boisko do piłki nożnej i zawodów lekkoatletycznych oraz bieżnia długości 400 m, szerokości 7,50 m urządzone będą według najnowszych wymagań techniki.

Tor kolarski będący w budowie ma długości 500 metrów. Tor będzie oparty w połowie szerokości na nasypie ziemnym, w drugiej zaś połowie na konstrukcji żelbetonowej. Otwarcie trybun i toru kolarskiego przewidziane jest na wczesną wiosnę 1930 roku. Budowa dokonuje się dzięki subwencji PUWF pod kierownictwem inżyniera M. Dudryka, autora projektu trybun. Plany toru kolarskiego opracował inżynier A. Kamiński".

Miesiąc później, w grudniu 1929 roku trybuny stadionu Legii stały już pod dachem, a bieżnia i tor wykończone miały być na wiosnę kolejnego roku. Natomiast basen przy Łazienkowskiej przejął Polski Związek Pływacki, a jego otwarcie dla publiczności nastąpiło 2 czerwca. Do komitetu administrującego basenem należeli Semadeni, Szubert i Maysner.

Natomiast oto co o planach trybun i projekcie trybun mówił wiceprezes klubu, Zygmunt Wasserab na łamach książki Stanisława Mielecha "Sportowe sprawy i sprawy": "Plany krytych trybun próbowaliśmy uzyskać z Departamentu Budownictwa MS Wojsk. Dyrektorem Departamentu był wówczas inż. Wiliński, a zastępcą inż. płk Toruń, obaj przychylnie nastawieni do klubu. Za ich staraniem otrzymaliśmy kilka projektów trybun. W departamencie pracowało wówczas wielu zdolnych inżynierów architektów. Pamiętam np. piękny projekt trybun inż. arch. Norwertha. Niestety, wszystkie projekty miały jedną wadę: grube słupy, podtrzymujące konstrukcję dachu, psuły widzom widoczność. Zaczęliśmy szukać architekta - sportowca, który by potrafił wyeliminować ten błąd w konstrukcji. Znaleźliśmy takiego we Lwowie w osobie inż. Maksymiliana Dudryk-Darlewskiego. Zaprojektował on trybuny, w których dach był rozwieszony tak, iż żaden słup nie zasłaniał widoku boiska, widzowie w ciągu kilku minut mogli opróżnić trybuny, a miejsce pod trybunami było wykorzystane na lokale klubowe, szatnie, magazyny sportowe, świetlice, bufet itp. pomieszczenia i urządzenia. Konstrukcje żelazne były lekkie. Ten projekt nas zadowolił".

Jak już wcześniej opisywaliśmy, materiały do budowy stadionu spływały z całej Polski. "Do Warszawy zaczęły nadchodzić transporty z drzewem, cementem, żelazem itp. materiałami. Po upływie tylu lat pamiętam, że śląska "Wspólnota Interesów" dostarczała

konstrukcję żelazną, na której spoczął dach trybun. Firma Firley przysłała wagon cementu" - wspomina na łamach książki Mielecha Wasserab.

Na terenie stadionu otwarto basen, o czym piszemy we wstępie, ale upadł m.in. projekt budowy hipodromu. "Jednakże prezes Klubu Jeździeckiego generał Zahorski wystąpił do generałów Konarzewskiego i Wróblewskiego z zażaleniem, iż na terenach Legii prowadzi się roboty dla piłkarzy, a zupełnie nie uwzględnia się potrzeb sportu konnego. Dużo trudu kosztowało mnie wytłumaczenie Zahorskiemu, że Legia buduje z własnych środków i dla siebie, i że nie mamy potrzeby ani obowiązku zajmować się sprawami klubu gen. Zahorskiego. Niemniej jednak musieliśmy zostawić pas terenu przy samym ogrodzeniu na tor "porannych galopów", który jednak nigdy nie powstał" - mówił Wasserab.

CDN

P.S. Jeśli macie w swoich zbiorach stare zdjęcia stadionu Legii - wyślijcie je na adres redakcji, a bardzo chętnie wykorzystamy je przy kolejnych częściach historii stadionu Legii.

Historia stadionu Legii: 1926-1927

Historia stadionu Legii: 1924-1925

Historia stadionu Legii: 1917-1922